



Na harcerski Szlaku

2016, 2

09.09.2016

W TYM NUMERZE:

A w Szarym...	2
Olimpiada Zuchowa	6
Zorganizuj sobie czas!	7
Ziemniaczysko	7
InterCamp	8
Metodyka? Lubię to!	8
Kalendarium	9

„Sukces to przestrzeń, którą zajmuje się w gazecie”

Zaczynam słowami Eliasa Canettiego, bo na stronach tej gazety tym razem będziecie mogli przeczytać o sukcesach w różnym wydaniu! Aaa! To już drugi numer!

W ciągu ostatnich trzech miesięcy jedni z Was byli na obozie harcerskim, a jeszcze inni spędzali czas z rodziną w górach czy nad morzem. A może wylądowali w Europejskiej Stolicy Bajki w Pacanowie tak jak ja. I na pewno wśród Was są i tacy, którzy wytrwale chodzili do pracy marząc o urlopie! ;p (Nie wyśmiewam, sama odliczam dni do wolnego ;p).

Jeszcze na chwilę wróćmy pamięcią do pięknych letnich dni. Po-wspominajmy co się wydarzyło :) A później zastanówmy się nad tym jak dobrze zorganizować sobie czas na najbliższy rok harcerski, sprawdźmy czy wszystko wiemy o metodyce, pomyślmy o wyjeździe na międzynarodowy zlot skautów!

Nie zdradzam więcej, ale uwierzcie warto to przeczytać!

phm. Aneta Kobylecka
Szefowa gazety



#harcerskieleto

A w Szarym Dworze...

Kolejny rok, kolejne lato, kolejne wspaniałe wspomnienia. Każdy na pewno przyzna mi rację, że jeśli choć raz się pojechało na obóz do Szarego, ciągle ma się ochotę tam wracać.

Ostatni raz byłam tam 3 lata temu i nie ukrywam, że bardzo stęskniłam się za tamtejszym klimatem. Wielka łąka co roku zamienia się w niezwykłą „harcerską planetę”! Nagle przed nami pojawia się alternatywny świat, w którym rządzi pionierka, gwiazda polarna i nocne warty. No i oczywiście ogniska, ich magiczna moc łączenia ludzi w jednym nierozzerwalnym kręgu, przy harcerskiej piosence.

Ach te wspomnienia! Tak bardzo się rozmarzyłam, że powędrowałam myślami do najbardziej wysuniętej na północ dzielnicy Chrzanova, do Szarego Dworu!

W takim razie powspominajmy tegoroczny obóz. Nie wiem jak Wy, ale ja umieram z ciekawości! To do dzieła! Co tam w Szarym na I i II turnusie się wydarzyło? :)

phm. Aneta Kobylecka



„Czyli sen to nie tylko to co się widzi ale bardziej to co się czuje”

„A w Incepcji już od rana, wszyscy chodzą

W tym roku postawiliśmy na fabułę amerykańskiego filmu Christophera Nolana – „Incepcja”, zdobywcę czterech Oscarów oraz jedno z bardziej kontrowersyjnych dzieł kina ostatnich czasów. Ukazano w nim jak można wkraść się do czyjegoś umysłu podczas snu i wydobyć z niego wartościowe sekrety. W trakcie trwania obozu skupialiśmy się na rozróżnianiu iluzji od rzeczywistości, walce z naszą podświadomością oraz przemierzaniu snu na różnych jego poziomach w takcie gier fabularnych, biegów czy wieczornych kominków.

Tematyka podobozu bardzo przypadła do gustu naszym harcerzom ponieważ każdy z nich uwielbia.... spać (byleby nie w nocy ;) Ale że prawdziwi harcerze muszą nad sobą pracować, to zwal-

czyliśmy i ten problem. Sny za to mieliśmy piękne, a wszystko dzięki naszemu ogromnemu łapaczowi snu na bramie, którą zdążyliśmy wybudować przed końcem obozu ;) Tak też obóz mijał nam z piosenką „Sweet dreams” w tle, którą także zaśpiewaliśmy na festiwalu. Co do samego festiwalu jest on naszym największym sukcesem gdyż oprócz I miejsca w kategorii harcerskiej, zdobyliśmy specjalne wyróżnienie za całokształt ;))

Co do samego obozu, bardzo miłą zmianą było wprowadzenie funkcji programowca centralnego, którą ja pamiętam tylko z drugiego turnusu. Dzięki temu wspólne imprezy takie jak olimpiada, jarmark czy dzień obozowicza bardzo integrowały wszystkich uczestników. Coś na minus? Zdecydowanie....pogoda!

Ale tak jak powiedział gen. Robert Baden-Powell „Uśmiechać się w czasie pogody potrafi każdy łobuz, uśmiechać się w czasie deszczu - tylko prawdziwy harcerz.” – także daliśmy radę.

Myślę więc, że po dwuletniej przerwie było nam brak magii Szarego Dworu i wyjazd tam dobrze nam zrobił. W końcu prawie każdy z nas lubi powracać myślami do przeżytych przygód i cudownych chwil. Natomiast przyjeżdżając na pewno jesteśmy bogatsi o cenne doświadczenia, nowe przyjaźnie a nawet miłości no i niestety....bąble po komarach.

phm. Aleksandra Nowak sam.

Komendantka podobozu Szczepu

„Ustawimy mały obóz...” - Turnus II

Szary Dwór to wyjątkowe miejsce! Powie tak każdy, kto chociaż raz uległ jego czarowi podczas harcerskiego obozu. Ja ulegałam wielokrotnie, a w tym roku powróciłam do Szarego po 15 latach nieobecności. Drugi turnus różni się od pierwszego, każdy tak powie – przyznam to i ja. Różni się tym, że jego uczestnikami są dzieci i młodzież nie zrzeszone w ZHP, często po raz pierwszy stykające się ze zwyczajami, obrzędowością i metodyką harcerską. Dlatego praca z tymi uczestnikami różni się nieco od pracy z harcerzami. Wydaje mi się, że kluczem do zapewnienia dzieciakom fajnych i ciekawych wakacji jest znalezienie złotego środka i takie ułożenie planu pracy, żeby pokazać jak najwięcej „harcerskiego stylu” i przekazać go w sposób zachęcający uczestników do wstąpienia w harcerskie szeregi, ale i nie przesadzić, żeby ich nie zniechęcić.

W tym roku II turnus stał pod znakiem „Tradycji i obrzędowości Polskich”. Każdy z podobózów reprezentował oddziel-

ny region naszego Kraju: Podobóz I – reprezentował rejon Kaszub, Podobóz II – Słowian, a Kolonia Zuchowa wcieliła się w Górali. Podczas obozu przeżyliśmy wszystkie najważniejsze święta, poznawaliśmy regionalne tradycje i obrządk, tworzyliśmy szereg ozdób i dekoracji z nimi związanych. I tak: witaliśmy wiosnę

przygotowując własnoręcznie Marzanny. Obchodziliśmy Święta Wielkanocne robiąc palmy, pisanki i oczywiście hucznie i bardzo mokro świętowaliśmy Lany Poniedziałek. Były wianki i sobótki, Jarmark Świętojański. Było Boże Narodzenie i choinki. Był też oczywiście Bal Sylwestrowy. Wszystko to przeplatane zajęciami muzycznymi, tańcami integracyjnymi, sportem, pracami plastycznymi i oczywiście metodyką harcerską. Obozowicze mieli okazję poznać podstawy samarytanki,

terenoznawstwa, największą jednak frajdę sprawiły wszystkim szyfry. Poczta obozowa pękała w szwach od zaszyfrowanych listów jednych uczestników do drugich, uczestników do kadry, kadry do uczestników – listom nie było

końca. Zdobytą wiedzę i umie-



*Szary Dwór, ognisko centralne,
foto: phm. Olga Kostrzewińska*

jętnościami dzieci i młodzież mogły się wykazywać podczas licznych biegów terenowych, z których najważniejszy był bieg z okazji wybuchu Powstania Warszawskiego, rozegrany 1 sierpnia.

Nie jest rzeczą łatwą zasiąść przy ognisku z grupą prawie 100 osób, dla większości których ognisko kojarzy się jedynie ze smażeniem kiełbasek.



Ale wiercie mi lub nie, grupa młodych uczestników II turnusu odnalazła się w ogniskowym kręgu wręcz fantastycznie. Nie tylko pięknie śpiewając, biorąc udział w płaskach czy grach, ale również samodzielnie tworząc wspaniałe prezentacje i niepowtarzalną atmosferę.

Jak to na każdym obozie bywa, jest szereg imprez, bez których się nie obędzie. Jedną z nich jest obozowy chrzest. Kto z nas go nie przechodził? Chyba nie ma takich ;) W tym roku naszych uczestników w szeregi obozowiczów przyjmował sam Mieszko I, a śmiałków czekały do wykonania zadania sprawdzające ich umiejętności współpracy, sprawność i odwagę. Kolejną z przygotowanych atrakcji była Obozowa Olimpiada na wesoło. Zamiast tradycyjnych dyscyplin sportowych w tym roku postawiliśmy na dyscypliny abstrakcyjne. Był drużynowy wyścig na nartach, był wyścig „pudełkowych” żółwi, golenie balona, wyścigi w workach,

rzut gumowcem i balonowa wodna siatkówka. Każda z konkurencji wzbudzała salwy śmiechu wśród oglądających, jak i samych uczestników, jednakże nie pozbawiona była zawziętej rywalizacji. Mało tego – kadra obozu również brała czynny udział w zawodach i mimo świetnego startu - zwycięstwa w pierwszej konkurencji w kolejnych dostała srogie lanie od swoich podopiecznych, co sprawiło im tym większą radość.

„W tym roku
powróciłam do
Szarego po 15
latach
nieobecności.”

Byłabym zapomniała, że przecież obóz to nie tylko zajęcia na terenie obozu, pobliskiego lasu, czy plażowanie (a plażowaliśmy sporo, bo pogoda nam dopisywała). Uczestnicy mieli okazję także sporo pozwiedzać. Podczas wycieczek zwiedzaliśmy między innymi

Gdańsk czy Łebę. Byliśmy w Hewelianum, Loops World i Parku Linowym. W każdym z tych miejsc dzieci i młodzież świetnie się bawiła. Nie mnie oceniać czy obóz był fajny czy nie. Czy dostarczyliśmy uczestnikom odpowiednią ilość atrakcji, wiedzy i przeżyć? Mogę jedynie stwierdzić, że bardzo wzruszające jest, gdy podczas pożegnania grupa młodych ludzi ze łzami w oczach dziękuje za wspólnie spędzony czas. Miło popatrzyć na liczne przyjaźnie, które nawiązały się podczas obozu. Miło wrócić do starych czasów i przeżywać to ponownie.

Na koniec już zupełnie prywatnie chciałabym napisać jedno:

DZIĘKUJĘ kadrze i uczestnikom za ten wspólnie spędzony czas i mam nadzieję do zobaczenia za rok.

Czuwaj

dh. pwd. Dominika „Domela”



II turnus we wspomnieniach uczestnika

Było wiele sytuacji, każda zasługuje na osobną notatkę i trudno wybrać która z nich zapiszę się w mojej pamięci jako ta najlepsza.

Czy kominek o prawie harcerskim, na którym uczestnicy w większości niezrzeszeni, znajdowali sytuacje w których oni sami kierowali się naszym kodeksem? Czy obchody słowiańskiego Boga jabłka? A może bieg z okazji Powstania Warszawskiego? Nie potrafię się zdecydować jednego jestem pewna: uczestnicy podbozu w którym byłem programowcem byli najlepsi na świecie. Przypomnieli mi czym jest rodząca się, obozowa przyjaźń która trwa na wieki. I choć na drugi turnus pojechałam po raz pierwszy, to teraz wiem, że w miarę możliwości wracać tam będę co rok, by uczyć się tego na nowo.



WIĘCEJ NA:
www.oboz.chrzanow.zhp.pl



Zdjęcia pochodzą z <http://www.oboz.chrzanow.zhp.pl/>

Olimpiada zuchowa

Tegoroczne podsumowanie roku zuchowego i coroczna Olimpiada o Puchar Antka Cwaniaka odbyły się w Ośrodku nad Tamą w dn. 17 – 18 czerwca 2016 r.

Zuchy z 1 GZ „Zdobywcy Nibylandii” i 21 GZ „Misie Patysie” – w sumie 30 dzieci, spotkały się w piątkowe popołudnie pod „Pegazem” na Osiedlu Niepodległości, skąd spacerkiem wyruszyły na miejsce biwaku. Marsz zajął nam niecałe 40 minut, w tym czasie nasze bagaże dotarły już na miejsce. Po zakwaterowaniu się w 7 domkach o rybich nazwach zjedliśmy przygotowaną przez drużyny kolację.

Apetyt nam dopisywał ze względu na przebyte kilometry i otaczające nas świeże powietrze... Wieczorem odbyły się zajęcia wprowadzające w fabulę biwaku. Każdy zuch zaprezentował swoją ulubioną dyscyplinę sportową, a w grupach stworzyliśmy portret sportowca. Gdy wykonaliśmy wszystkie zadania i zgromadziliśmy podpowiedzi od dh. Gosi udało nam się w końcu odnaleźć olimpijski znicz! Następnie zmęczeni i pełni wrażeń udaliśmy się do swoich domków. Po szybkiej toalecie wszystkie zuchy (!) bardzo szybko usnęły (!), co naprawdę nie zdarza się często ;)

Sobota, jak na prawdziwych sportowców przystało, rozpoczęła się od rozgrzewki, toalety porannej, sprzątania i oczywiście śniadania... Później nadzedł czas na długo wyczekiwane zajęcia! Najpierw podzieleni zostaliśmy na trzy grupy – 21 GZ „Misie Patysie” stworzyła

jedną drużynę, a 1 GZ „Zdobywcy Nibylandii” ponieważ była liczniejsza została podzielona na dwie grupy. Każda drużyna wykonała swój transparent, a następnie zapłonął odnaleziony przez nas wczoraj olimpijski znicz. Był to znak, że należy zacząć naszą olimpiadę! W tym roku drużyny przygotowały dla nas konkurencje na wesoło m.in.: strącanie kubków za pomocą piłki tenisowej znajdującej się w rajstopach założonych na naszych głowach, jedzenie jabłek bez użycia rąk, baloniadę czy zabawy z klanżą. Wszystkie zadania wykonywaliśmy na czas... Na koniec, ponieważ pogoda dopisała, czekała na nas mokra niespodzianka – mecz piłkarski na plandecy wypełnionej wodą i mydłem! Mogliśmy także pośliźgać się na niej niczym na zjeżdżalni wodnej! To była naprawdę świetna zabawa!

Po tych wszystkich emocjach musieliśmy się przebrać, a następnie czekał na nas pyszny obiad. A ponieważ apetyty nam dopisywały, zniknął on w mgnieniu oka! Po obiedzie mogliśmy chwilę odpocząć, a następnie w ramach przygotowania do podwieczorku wykonaliśmy owocowe szaszłyki, które oczywiście zjedliśmy! Około 17:30 dołączyli do nas nasi rodzice, rodzeństwo i dziadkowie, aby wspólnie z nami podsumować kończący się właśnie biwak jak i cały rok zuchowy 2015/16. Drużyna Gosia i drużyna Natasza krótko opowiedziały o tym, co ciekawego gromady zrobiły i osiągnęły w kończącym się właśnie roku. Następnie drużyna Beata Zygmunt – nasza Namiestniczka – wręczyła funkcyjnym gromad certyfikaty i tytuły w corocznym Plebiscycie na Naj... ZuchMisia! To sposób nagradzania spośród siebie drużynowych i przybocznych gromad

zuchowych w naszym hufcu. I tak oto zaszczytne tytuły przypadły w tym roku następującym zuchmistrzom:

- „Wesołe Serce” – dh. Małgorzata Komarów
- „Dająca z siebie wszystko” – dh. Natalia Rzepka
- „Przyjazna Misia” – dh. Magdalena Czopkiewicz
- „Marzyciel” – dh. Julia Pudo
- „Czułe Serce” – dh. Kornel Maciuszek

Na koniec dh. Beata ogłosiła wyniki tegorocznej Olimpiady o Puchar Antka Cwaniaka! Wśród zuchów zapanała olbrzymia radość, gdyż I miejsce wywalczyła w tym roku 1 GZ „Zdobywcy Nibylandii”. II miejsce przypadło oczywiście zuchom z 21 GZ „Misie Patysie”. Gromady otrzymały oczywiście pamiątkowe dyplomy i wiele fantastycznych nagród m.in.: tamburyno, farbki do twarzy, woreczki i szarfy gimnastyczne. Zuchy i kadra gromad na pewno dobrze je wykorzysta w nowym roku zuchowym! Na zakończenie biwaku i naszego wspólnego spotkania, każda ze zgromadzonych na ognisku osób mogła usmażyć i zjeść kiełbaskę, a około 19:00 zaczęliśmy powoli rozchodzić się i wracać do domów... To były kolejne wspaniałe i niesamowite chwile spędzone w zuchowym gronie, szkoda tylko, że już ostatnie przed wakacyjną przerwą...

phm. Natalia Rzepka



„Jak zostać Panem swojego czasu?”

Wakacje już za większością z nas. Znowu zaczynamy chodzić do szkoły czy pracy, dochodzą nowe obowiązki, a czasu zaczyna brakować. W naszych głowach pojawia się pytanie „Gdzie te wakacje?”. Jak zagospodarować i rozplanować swoje zajęcia, żeby wystarczyło nam czasu na wszystko?

1. Systematyczność

Większość z nas, gdy ma bardzo dużo obowiązków, wybiera opcję „spontan”. Zrobi się to kiedyś, jakoś, przecież potem będę mieć więcej czasu i na pewno to zrobię! A jak jest w praktyce? Chyba każdy z nas to przechodził ;) Nawet w natłoku obowiązków, warto systematycznie robić jedną małą rzecz, aby później z tych małych rzeczy powstało naprawdę coś dużego! Zanim się obejrzyś zadanie, które tak odkładałeś w czasie jest już wykonane!

2. Kolorowe kalendarze

Dobrym sposobem na zagospodarowanie czasu jest zainwestowanie w kalendarze. Pod każdym dniem możemy zapisać co konkretnie mamy zrobić, aby o niczym nie zapomnieć. Największą zaletą ka-

lendarzy jest to, że mając wypełnione już obowiązkami kolejne dni, możemy szybko zobaczyć, kiedy mamy czas, aby zrobić coś odpowiednio wcześniej i po prostu odjąć sobie choć jednej rzeczy, którą mamy zrobić w te ciężkie dni, gdzie mamy górę obowiązków. No i oczywiście, na rynku dostępnych jest tyle wersji papierowych organizatorów, że każdy znajdzie coś dla siebie! ;)

3. Szanuj przestrzeń

Odkładaj rzeczy na to samo miejsce, z którego je wzięłeś. Ile czasu zajmuje nam szukanie zaginionych w akcji rzeczy? Czasami bardzo długo. Wystarczy, że wszystkie ważne rzeczy będziemy trzymać w jednym miejscu. Utrzymuj też w porządku swoje biurko – uporządkowane biurko zwiększa naszą efektywność nawet o 500%!

4. Pamiętaj o priorytetach

W swoich działaniach skupiaj się na najważniejszych rzeczach, a nie na szczegółach i drobnostkach. Jak głosi popularna zasada „Od ogółu

do szczegółu” – zajmując się małymi rzeczami, mamy wrażenie, że nasza praca nawet o mały krok

nie idzie do przodu. Zaczynaj swoje działania od wykonania i załatwienia największych oraz najpilniejszych rzeczy.

Wszystko co najważniejsze będzie załatwione, mamy troszkę spokojniejszą głowę, bo jednak to co ważne, jest już wykonane, a teraz może-

my się zastanowić czy te drobnostki są dalej takie ważne, jak na początku zakładaliśmy.

5. Rozpraszacze uwagi

Rozejrzyj się jakie rzeczy rozpraszają Twoją uwagę, pochłaniają mnóstwo czasu, nie wnoszą nic do Twojego życia, a jedynie zajmują czas. Każdy z nas ma takie słabości. Warto ograniczyć czas, jaki na nie przeznaczamy, a wolne chwile, które zyskamy przeznaczyć na coś, co zawsze odkładaliśmy. Także idź pobiegać, poczytać książkę itd., bo Twoja stara wymówka „nie mam czasu...” nie jest już aktualna ;)

sam. Kinga Bryskiewicz



POKAŻ SIĘ NA ZIEMNIACZYSKU!

4 września w skansenie miało miejsce Ziemniaczysko pod Lipowcem. Byliśmy tam i my! Co robiliśmy i jak to wyglądało? Harcerze z Hufca ZHP Chrzanów mieli swoje własne stoisko, na którym można było zdobyć takie sprawności jak „Harc mistrz rzutu granatem”, „Harc mistrz szyfrów” czy „Harc mistrz węzłów”. Każdy kto tylko miał ochotę, mógł spróbować swoich sił w powyższych konkurencjach. Na każdego, kto sobie poradził czekał dyplom mistrza

danej konkurencji. Co więcej, harcerze mogli opowiedzieć wszystkim zainteresowanym o tym, jak wyglądają zbiórki, co robimy na biwakach, gdzie jeździmy na obóz, a także to, co wyjątkowego ma w sobie harcerstwo. Prowadziliśmy plasy m.in. „Mam trzy bilety...” i „Bananowy song”, który przyciągnął wielu gapiów. Największą atrakcją była jednak zabawa z klaną, w której brały udział też inne dzieci, a na koniec udanej, wspólnej zabawy pytały o możliwość

dołączenia do ZHP. Ziemniaczysko było świetną promocją ZHP wśród mieszkańców powiatu chrzanowskiego. Oprócz tego nasi harcerze mogli spróbować swoich sił w atrakcjach przygotowanych przez organizację, m.in. jeździe konnej, zasmakować lokalnych specjałów czy kupić pamiątki.

sam. Kinga Bryskiewicz

Największe Złoty Skautów INTERCAMP



Co to jest Intercamp?

To zlot skautów organizowany od 1967 r. Pierwszy taki zlot odbył się w Holandii. W zlocie bierze udział od 2 tys. do 3 tys. skautów.

Początkowo w Intercampie brali udział skauci z Belgii, Holandii, Francji, Wielkiej Brytanii, USA, Kanady, Niemiec i Czech. Teraz biorą w nim udział skauci ze Szwajcarii oraz harcerze z Polski. Zlot zaplanowany jest tak, aby zawsze trwał od piątku do poniedziałku w weekend, kiedy odbywają się Zielone Świątki. Jak łatwo możecie się domyślić, każdego roku inny kraj odpowiada za jego organi-

zację. W tym roku organizowali go nasi sąsiedzi – Czechy w dniach 13-16 maja.

Głównym organizatorem była jedna z czeskich organizacji skautowych – Junák. W przyszłym roku gospodarzem Intercampu będą Niemcy w dniach 2-5 czerwca.

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

www.intercamp.info/en/

www.intercamp.zhp.pl/

https://web.facebook.com/intercamp/?_rdr

Metodyka? Lubię to! HARCERZE

Harcerze i harcerki to osoby w wieku między 10, a 13 rokiem życia i są uczniami klas IV - VI szkół podstawowych. Tworzą drużyny, które działają według określonych zasad, z góry ustaloną hierarchią i prowadzoną przez wychowawcę, który jest świadomy swojego działania. Działalność wychowawcza w tej grupie wiekowej oparta jest o Prawo i Przysiężenie Harcerskie, co stanowi tło dla kolejnych działań, a instruktor - wychowawca czuwa, by każdy z jego wychowanków odpowiednio się rozwijał w różnych

dziedzinach życia. Drużynowy ma być autorytetem dla harcerzy i dawać im osobisty przykład przestrzegając zasad zapisanych w harcerskim dekalogu. Drużyna posiada swoją obrzędowość, w której zawierają się formy przywitania, piosenka czy obrzędowego zakończenia zbiórki. Jako przykład podam drużynę, w której postawiłam pierwsze kroki jako harcerka. 8 Pożarnicza Drużyna Harcerska „Widmo” zbiórkę rozpoczyna od specjalnie skomponowanej na jej potrzeby piosenki, a kończy kręgiem, który spleciony

jest z harcerskich dłoni na znak przyjaźni i braterstwa, podczas którego śpiewane jest „Bratnie słowo”. Następnie drużynowy lub osoba wyróżniona przekazuje iskrę przyjaźni, która obiega cały krąg. „Widmo” posiada również własne logo (duch) i barwy (kolor czarny - stali harcerze, zielony - osoby nowe, bez złożonego Przysiężenia Harcerskiego). Jak widać zakres wspólnych tradycji wytworzonych przez członków drużyny jest dosyć szeroki.

→

Dzięki obrzędowości, która jest specyficzna dla każdej z drużyn, harcerze i harcerki bardzo się identyfikują z grupą.

Metodyka harcerska różni się od tej, która występuje u zuchów. Zabawę zastępuje gra, która jest działaniem nastawionym na współpracę zespołową, która silnie związana jest ze współzawodnictwem.

Głównymi elementami tej metodyki jest nauka technik harcerskich (np. pierwsza pomoc, terenoznawstwo, szyfry lub pionierka) i zrozumienie ich

idei w życiu codziennym, próby na stopnie harcerskie i ich zdobywanie (młodzik/ochotniczka,



wywiadowca/tropicielka) oraz sprawności (głównie jedno- i dwugwiazdkowe). Harcerze i harcerki w zastępach wykonują także zadania zespołowe, które często są wynikiem

jego pracy, a czasem jednym z elementów głównego zadania drużyny. Jak już wcześniej wspomniałam drużyna działa w systemie zbiórkowym, drużynowy jest przywódcą i autorytetem dla swoich pod-

opiecznych. Charakterystycznymi formami pracy dla tej grupy wiekowej jest gra terenowa, zarówno w harcówce jak i w terenie. Następnymi będą biwaki, zwiady, zbiórki tematyczne, a także biegi harcerskie sprawdzające w ciekawy sposób stan wiedzy członków drużyny. Pracę, jaka zostanie wykonana przez cały rok działalności podsumować powinien obóz harcerski, który jest niepowtarzalną możliwością zbliżenia do siebie wszystkich w drużynie oraz wykorzystania wielu elementów metodyki.

phm. Aneta Kobylecka

CO NAS CZEKA W NAJBLIŻSZYM CZASIE??

09-11.09.2016 r. spotykamy się wszyscy na Harcerskim Starcie Hufca w Libiążu – Kosówku.

29 października 2016 w godzinach popołudniowych serdecznie zapraszam Wszystkich na Święto Patrona Hufca, najpierw Wszyscy złożymy kwiaty na grobie bohatera hufca dh Zdzisława Krawczyńskiego oraz innych instruktorów naszego hufca, którzy odeszli na Wieczną Wartę. Następnie zapraszam Wszystkich na **wieczornicę** poświęconą bohaterowi hufca.

W **listopadzie** czeka nas Warta przy Grobie Nieznanego Żołnierza oraz bohatera hufca, a także udział w Mszy św. za Ojczyznę 11 listopada. W Libiążu spotkamy się przy **Patriotycznej Biesiadzie**.

Zuchy spotkają się na **Andrzejkach Namiestnictwa Zuchowego**.

Grudzień to czas wyjazdu po Betlejemskie Światło Pokoju i roznoszenie w/w światła do instytucji na terenie działania naszego hufca.

15 stycznia 2017 spotkamy się na 25 Finale WOŚP, jak co roku nasz hufiec będzie organizował Sztab na terenie Miasta Chrzanów.

Pod koniec stycznia rozpoczną się 2 tygodniowe ferie podczas których zorganizujemy HAZ na terenie miasta i mam nadzieję, że uda nam się zorganizować zimowisko wyjazdowe.

Luty to miesiąc urodzin założyciela skautingu Roberta Baden – Powela i z tej okazji spotkamy się **18 lutego** podczas obchodów Dnia Myśli Braterskiej.

1 marca 2017 r. nasze środowiska wezmą udział w obchodach Dnia Żołnierzy Wyklętych.

Natomiast **18 marca** zuchy wybiorą się na Powitanie Wiosny.

W **kwietniu** oprócz Świąt Wielkanocnych Namiestnictwo Harcerskie planuje zorganizować wyjazd kadry namiestnictwa. Natomiast my całym hufcem spotkamy się na **1 Happeningu z okazji Św. Jerzego – patro-**

na harcerzy. Cała impreza odbędzie się na placu 1000-lecia w Chrzanowie.

W maju czeka nas Święto Flagi 2 Maja i Msza Św za Ojczyznę 3 Maja. Czerwiec jest to miesiąc podsumowujący rok harcerski i w tym miesiącu każde namiestnictwo ma w planach swój własny biwak.

Teraz kilka słów o Kształceniu w naszym hufcu. **W okresie października / listopad** planujemy zorganizować Kursy Metodyczne, czy się uda to zależy od kadry jednostek.

W okresie Ferii Zimowych 2 SzSD-HiGZ „Ptaki Ptakom” planuje zorganizować **kurs zastępowych**. Na wiosnę HZKK planuje zorganizować **Kurs przewodnikowski**. Ponadto przez cały rok harcerski będą organizowane ciekawe warsztaty o których będziecie informowani na bieżąco.

Hm. Michał Rzepka HR
Komendant Hufca Chrzanów

ul. 3 Maja I
32-500 Chrzanów

tel. (32) 623-33-15, 604-914-867
www.chrzanow.zhp.pl

**Jesteśmy w
sieci!**

*Jeśli lubisz pisać, chcesz być reporterem, a może po prostu chcesz spróbować
DOŁĄCZ DO NAS!*

*Czekamy na harcerzy i harcerki z kreatywnymi
głowami!*

Are you ready? :)

Pisz na harczlak.zhpchrzanow@gmail.com

Czekamy właśnie na Ciebie!!

Do zobaczenia „Na harcerskim Szlaku” !

REDAKCJA

Co dwie głowy, to nie jedna!

Skład redakcji „Na Harcerskim Szlaku”
phm. Aneta Kobylecka- Szefowa redakcji
sam. Kinga Bryśkiewicz- harcerska
dziennikarka

Dziękujemy chętnym druhnom i druhom za
wsparcie 2. wydania naszej gazety!
Zapraszamy do stałej współpracy:)

@mail: harczlak.zhpchrzanow@gmail.com

